Rok IV[ty]. Nr. 46.

# Szkółka niedzielna

*Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.*

**Leszno.** — *W Niedzielę dwudziestą drugą po Zielonych świątkach,* dnia 8. Listopada 1840.

## Religia.

—

### Obszernieysze wyiaśnienie Mszy świętéy i sposób służenia do niéy.

(Dokończenie.)

Teraz następuie *Kommunia*, zaczynaiąca się od Modlitwy Pańskiéy z pobudką:

„Módlmy się, samym tylko rozkazem twoim zbawiennym ośmieleni, a nauką twoią upewnieni, o Boże! poważamy się mówić: Oycze nasz, któryś iest w niebiesiech, święć się imię twoie, przyidź królestwo twoie, bądź wola twoia, iako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego day nam dzisiay i odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycom.“

X. Et ne nos inducas in tentationem.
I nie wódź nas na pokuszenie.

M. Sed liberanos a malo.
Ale nas zbaw ode złego.

X. Amen.

„Wybaw nas, prosimy cię Panie, od wszelkiego złego ninieyszego, przeszłego i przyszłego, a za wstawieniem się błogosławionéy i chwalebnéy zawsze Panny Maryi, Matki Boskiéy, z błogosławionymi Apostołami twymi: Piotrem, Pawłem i Iędrzeiem, iako téż i z wszystkimi świętymi (żegna się patyną i całuie ią), day, litościwy Boże, pokóy za dni naszych, abyśmy pomocą miłosierdzia twego wsparci, i od grzechu zawsze byli wolni i od wszelkiego zamieszania i przeciwności bezpieczni.“

Tu podkłada Kapłan patynę pod hostyą, odkrywa kielich, przyklęka, bierze hostyą i nad kielichem łamie ią, mówiąc:

„Przez tegoż Pana naszego, Iezusa Chrystusa, Syna twego.“

Połowę hostyi kładzie na patynie, z drugiéy połowy ułamuie cząstkę i mówi:

„Który z Tobą żyie i króluie, w iedności Ducha Świętego, Bóg.“

Drugą połowę kładzie na patynie, a potém mówi:

X. Per omnia saecula saeculorum.

M. Amen.

A cząstkę odłamaną trzy razy żegnaiąc nad kielichem, mówi:

X. Pax Domini sit semper vobiscum!
Pokóy Panu niech zawsze będzie z wami!

M. Et cum Spiritu tuo.
I z Duchem twoim.

Wpuszcza cząstkę odłamaną do kielicha i mówi cicho:

„To zmieszanie i poświęcenie ciała i krwi Pana naszego, Iezusa Chrystusa,

niech nam przyimuiącym będzie na żywot wieczny!“

Potém schylony biie się w piersi i mówi po trzykroć słowa świętego Iana Chrzciciela zastósowane:

„Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuy się nad nami (a trzecią razą) użycz nam pokoiu. Panie Iezu Chryste, który rzekłeś do Apostołów: pokóy zostawuię wam, pokóy móy daię wam; nie patrz na grzechy moie, ale na wiarę Kościoła twego i racz go według woli twoiéy obdarzyć pokoiem, uspokoić i ziednoczyć, który żyiesz i króluiesz na wieki wieków. Amen.“

„Panie Iezu Chryste, Synu Boga żywego, który z woli Oyca, za sprawą Ducha świętego, przez śmierć twoię świat ożywiłeś, wybaw mnie przez przenayświętsze ciało i krew twoię od wszelkich nieprawości moich i od wszelkiego złego, a tak mnie prowadź drogą przykazań twoich, abym nigdy od ciebie nie był oddalonym, który z tymże Bogiem Oycem i Duchem Świętym żyiesz i króluiesz, Bóg na wieki wieków. Amen.“

„Przyięcie ciała twego, Panie Iezu Chryste, które ia niegodny poważam się pożywać, niech mi nie będzie ku sądowi i ku potępieniu; ale przez miłosierdzie twoie, niech pomaga do obrony i uzdrowienia duszy moiéy i ciała, który żyiesz i króluiesz z Bogiem Oycem, w iedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.“

Przyklęka, podnosi się i mówi:

„Chleb niebieski wezmę, a imienia Pańskiego wzywać będę.“

Bierze obiedwie części hostyi i trzymaiąc ie w lewéy ręce nad patyną nachylony do ołtarza, prawą ręką biie się trzy razy w piersi, mówiąc zastósowane setnika z ewangelii słowa:

„Panie! nie iestem godzien, abyś wszedł do przybytku serca mego, ale rzeknięy słowo, a będzie zbawiona dusza moia!“

Żegna się hostyą i mówi:

„Ciało Pana naszego Iezusa Chrystusa, niech strzeże duszy moiéy do żywota wiecznego! Amen.“

Pożywa obiedwie części hostyi, odkrywa kielich, przyklęka, zbiera patyną odrobiny okruszyn hostyi, a wycieraiąc patynę nad kielichem, mówi z psalmu 115:

„Cóż oddam Panu za wszystko, co mi dobrego uczynił?

„Kielich zbawienia wezmę, a imienia Pańskiego wzywać będę.

„Chwaląc, będę wzywał Pana i będę wybawion od nieprzyiaciół moich.“

Bierze kielich, a żegnaiąc się nim, mówi:

„Krew Pana naszego, Iezusa Chrystusa, niech strzeże duszy moiéy do żywota wiecznego! Amen.“

Spełniwszy kielich, rozdaie Kommunią, ieżeli kto przystępuie do stołu Pańskiego, poczém wróciwszy się do ołtarza, mówi:

„Co usty pożywaliśmy Panie, niech czystym umysłem przyimuiemy, a dar, którego nas czynisz uczestnikami w tém życiu doczesném, niech nam się stanie pomocą i upominkiem życia wiecznego!“

Popłókuie kielich po dwa razy, piie i mówi:

„Ciało twoie Panie, którem pożywał, i krew, którą piłem, niech przylgnie do serca mego! Spraw, aby we mnie nie została żadna grzechów zmaza, którego czyste i święte nakarmiły świętości, który żyiesz i króluiesz na wieki wieków! Amen.“

Ociera palec, usta i kielich, ubiera go i stawia na środku ołtarza; ministrant przenosi mszał, z którego Kapłan czyta

Kommunią, zmieniaiącą się stósownie do uroczystości. Obraca się do ludu na środku ołtarza, mówiąc:

X. Dominus vobiscum!
Pan z wami!
M. Et cum Spiritu tuo.
I z Duchem twoim.

Czyta potém modlitwy podobnież zmieniaiące się, kończąc ie:

X. Per omnia saecula saeculorum.
M. Amen.

Obraca się znowu do ludu i mówi:

X. Dominus vobiscum!
M. Et cum Spiritu tuo.

Nakoniec rozpuszcza lud, oznaymuiąc mu, że się iuż Msza skończyła:

X. Ite missa est! albo: Benedicamus Domino!
Idźcie, iuż się Msza skończyła! albo: Błogosławmy Panu!
M. Deo gratias!
Bogu dzięki!

Nachylony ku środku ołtarza, mówi:

„Niech ci się podoba, o Tróyco święta! służba poddaństwa mego; a racz sprawić, aby ofiara, którą przed oczyma maiestatu twego niegodny zaniosłem tobie, była przyiemna; a za mnie i wszystkich, za których ią ofiarowałem, z miłosierdzia twego stała się przebłagalną. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.“

Całuie ołtarz i mówi, obracaiąc się do ludu:

„Niech wam błogosławi wszechmogący i miłosierny Bóg Oyciec, Syn i Duch Święty! Amen.“

Idzie na lewy róg ołtarza czytać Ewangelią, zaczynaiąc od:

X. Dominus vobiscum!
M. Et cum Spiritu tuo.
X. Initium Sancti Evangelii secundum Iohannem.
Początek świętéy Ewangelii według Świętego Iana.
M. Gloria tibi Domine!
Chwała tobie Panie!

„Na początku było słowo, a słowo było u Boga, a Bogiem było słowo. To było na początku u Boga. Wszystko się przez nie stało, a bez niego nic się nie stało, co się stało. W niém był żywot, a żywot był światłością ludzką. A światłość w ciemnościach świeci, a ciemności iéy nie ogarnęły. Był człowiek posłany od Boga, któremu imię było Ian; ten przyszedł na świadectwo o światłości, aby wszyscy przezeń wierzyli. Nie byłci on światłością, ale iżby świadectwo dał o światłości. Była prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na ten świat. Na świecie był i świat przezeń uczyniony iest, a świat go nie poznał. Do swéy własności przyszedł, a swoi go nie przyięli; lecz którzykolwiek przyięli go, dał im moc stać się synami Bożymi, tym, którzy wierzą w Imię Iego; którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A słowo stało się ciałem i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę Iego, chwałę iako Iednorodzonego od Oyca, pełnego łaski i prawdy!“

Na końcu Ewangelii ministrant odpowiada:

M. Deo gratias!
Bogu dzięki!

## Rozmaitości.

(Z Tygod. róln. przem. lwow.)

### Recepta, ażeby do wielkiéy dóyść starości.

W Paryżu żyiący stuletni starzec, na-

pisał następuiącą receptę: Pierwsze pożywienie na śniadanie: szklanka wody; drugie: rosół, pieczeń, komput i szklanka wina starego; trzecie: przechadzka nie zbyt utrudzaiąca; czwarte: w wieczór przed spaniem szklanka wody z cukrem. Obawiać się należy, czy naśladowcy tego sposobu życia na 99 latach poprzestaną?

## Ludność całéy kuli ziemskiéy.

Takowa wynosi, podług naynowszych obliczeń, 730 milionów: w liczbie tych iest 120 milionów Chrześciian, 50 milionów Żydów, 140 milionów Mahomedanów, reszta są poganie.

## Bogaci żebracy w Anglii.

Pewna angielska gazeta przytacza kilka przykładów, że ubodzy w Anglii, oprócz żebrania po ulicach, trudnią się także zamiataniem ścieżek po miastach, i ztąd znaczne uzbierali maiątki; niektórzy po skonie zostawili do 20,000 talarów. — Murzyn, który przez 30 lat trudnił się tym zarobkiem, zostawił po sobie 50,000 talarów. — Pewna staruszka zapisała iednemu z bankowych pisarzy, który iéy często iałmużnę dawał, 10,000 talarów.

## Iak wątłe iest życie ludzkie.

Życie ludzkie iest tak wątłe i znikome, że z 24,000 dzieci urodzonych, zaledwie połowa 9ty rok dożyie; dwie trzecich części przed 40 rokiem w zimnym spoczywa grobie; tylko iedna szósta część dochodzi do 62go roku; tylko dziesiąta część żyie do 70 lat; tylko setna część osiąga 86ty rok; tylko iedna tysiączna część dóydzie do 90 lat; a tylko sześciu lub siedmiu żyie 100 lat. Tak więc z 24,000 osiągaią 12,000 9ty rok, 8000 dochodzą do lat 40, 4000 do 62 lat, 2400 do 70 lat, 240 po 86 lat, 24 do 90 lat, 6 lub 7 do stu lat.

## Przestrzeń ziemi nierównie zamieszkała.

Na przestrzeni, na któréy w Islandyi ieden człowiek żyie, żyie w Norwegii 3ch ludzi, w Szwecyi 24, w Turcyi 36, w Polsce 52, w Hiszpanii 63, w Irlandyi 72, w Szwaycaryi 114, w Niemczech 127, w Anglii 152, we Francyi 153, we Włoszech 172, w Neapolu 192, w Holandyi 224, a na wyspie Malcie 1103.

## Miód praśny iako maść przeciw oparzeniu ciała.

Sześcioletni chłopiec wpadł rękoma w napełniony zarzącemi węglami kominek. Babka, przytomna osoba, porwała chłopca i spiesznie poniosła go do kuchni, ażeby okropnie uparzone ręce w wodę zanurzyć. W przechodzie spostrzegła w przedpokoiu naczynie pełne oczyszczonego miodu praśnego. W przerażeniu zanurza weń krzyczącego dziecka obie ręce, i w téy chwili ból ustał. Resztę dnia i następuiącą noc zostawiono ręce chłopca w miodzie, i w przeciągu drugiego dnia powiérzchnia skóra zupełnie była zdrowa i dziecko naymnieyszego nie czuło bólu. Co naydziwnieysza, że się żaden pęcherz nie utworzył.

SZKÓŁKA NIEDZIELNA wychodzi, co tydzień pół arkusza, za umiarkowaną cenę rocznie złp. 4, półrocznie złp. 2. Wszystkie królewskie urzędy pocztowe i księgarnie przyimuią przedpłatę, i dostawiaią Szkółkę co tydzień, bez podwyższenia ceny, Abonentom.

Nakładem i drukiem *Ernesta Günthera* w Lesznie. — (Redaktor: X. *T. Borowicz.*)